

Adam Płachciak

Sprawiedliwość międzygeneracyjna w kontekście idei rozwoju zrównoważonego

Annales. Etyka w życiu gospodarczym 15/1, 99-106

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Adam Płachciak

Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu

e-mail: aplach@kki.pl

Sprawiedliwość międzygeneracyjna w kontekście idei rozwoju zrównoważonego

1. Wprowadzenie

Zgodnie z ogłoszonym w 1987 r. Raportem Światowej Komisji do Spraw Środowiska i Rozwoju ONZ *wspólna przyszłość*, zachowanie ogólnoświatowego ładu społeczno-gospodarczego i środowiskowego, wymaga takiego rozwoju, *który zaspokoiliby potrzeby obecne, nie pozbawiając przyszłych pokoleń możliwości zaspokojenia ich własnych potrzeb*¹. Nie ulega wątpliwości, że współcześnie żyjące pokolenia posiadają znacznie większe możliwości oddziaływania na przyszłość niż kiedykolwiek miało to miejsce wcześniej w historii człowieka. Problematyka sprawiedliwości międzygeneracyjnej posiada szczególnie doniosłe znaczenie w obliczu ekologicznej i finansowej ochrony nienarodzonych pokoleń ludzkich. Jako że przyszłe pokolenia nie są jeszcze bezpośrednio reprezentowane, dlatego też w ich imieniu trzeba podejmować decyzje. Należy więc zagwarantować im możliwość korzystania z wspólnie wypracowanego dziedzictwa przez wcześniejsze oraz obecne pokolenia w celu zagwarantowania im ich podstawowych potrzeb i wolności. Wpisujące się w ideę rozwoju zrównoważonego pojęcie sprawiedliwości posiada zarówno charakter moralny, jak i instytucjonalny. W pierwszym przypadku chodzi o to, co I. Kant nazwałby wewnętrznym nakazem moralnym każdego człowieka. Natomiast, w drugim przypadku mówimy o tym, że ochrona przyszłych pokoleń powinna być gwarantowana prawem materialnym i uwzględniona w przepisach konstytucyjnych.

1. Społeczeństwo demokratyczne wobec problemu przyszłych pokoleń

W 1948 r. podczas wystąpienia w Kongresie Europejskim Winston Churchill, zastanawiając się nad przyszłością zrujnowanego po drugiej wojnie światowej kontynentu europejskiego, powiedział: *Mamy nadzieję, że powstanie Europa, w której mieszkańcy*

¹ *Nasza wspólna przyszłość. Raport Światowej Komisji do Spraw Środowiska i Rozwoju*, Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 1991, s. 67.

każdego kraju będą o niej myśleć jak o swojej ojczyźnie i [...] w jakimkolwiek zakątku się znajdą [...] będą mogli szczerze wypowiedzieć zdanie: „To jest mój dom”².

Budowanie w świetle ładu według zasad społeczeństwa demokratycznego powinno uwzględniać drogę wiodącą od hobbesowskiej zasady walki wszystkich z wszystkimi do kantowskiej jedności rodzaju ludzkiego. Tworzenie takiego projektu nie może ograniczać się jedynie do wizji obejmującej jedno tylko pokolenie. Praktyka jednak pokazuje, że politycy, kierując się koniecznością zjednywania sobie elektoratu najczęściej ukierunkowują swoje działania na zaspokajaniu potrzeb i pragnień obecnie żyjących obywateli, tj. swoich wyborców. Korzyści przyszłych pokoleń są zwykle niedostrzegane, a tym samym zaniechane. Ograniczony czas sprawowania urzędu polityków powoduje to, że nie są oni rozliczani ze swojej działalności, a tym samym nikt im takiej odpowiedzialności narzucić nie może. Jednak obecny rozwój technologii wiąże się z tym, że podjęte dzisiaj decyzje będą niewątpliwie miały wpływ na życie przyszłych pokoleń. *W krajach takich jak Niemcy – pisze Jörg Tremmel – elektrownie atomowe wyprodukowały 7196 ton odpadów radioaktywnych (PU-239). Okres połowicznego rozpadu plutonu wynosi 24 111 lat, co oznacza, że nawet za 789 471 lat wciąż pozostanie jeszcze gram dzisiejszego plutonu. Obecnie, nawet pojedynczy gram zagraża ludzkiemu zdrowiu. A jeśli weźmie się pod uwagę fakt, iż chociażby spisywanie dziejów ludzkości trwa już ponad 10 000 lat, staje się jasne, jak długo wpływ naszych obecnych działań będzie odczuwalny przez przyszłe pokolenia*³.

Przyznać należy jednak, że rozwój technologicznych możliwości nie idzie w parze z wzrostem moralności i myśleniem o przyszłości. Współczesna demokracja w dużej mierze – jak twierdził niemiecki prezydent, Richard von Weizsäcker – *oparta jest na strukturalnych problemach, mianowicie wychwalaniu teraźniejszości i zaniechaniu przyszłości. Niezaprzeczalnym faktem jest, iż nie możemy i nie chcemy być rządzeni inaczej niż przez wybieranie reprezentacji na ustalony okres, z kadencją nie dłuższą niż precyzyjnie określona w ustawie i swobodą dyspozycji oferowanych rozwiązań naszych problemów. Nie mówimy, że cała polityczna reprezentacja nie ma pomysłu na długoterminowe zadania. Staje ona tylko w obliczu konieczności uzyskania większości*⁴.

Stojąc wobec teraźniejszych, jak i przyszłych problemów nie wolno jednak pozwolić na ich ignorowanie. Potrzebna jest więc nowa etyka, która stwarzałaby szanse życiowe przyszłym pokoleniom. Wielu polityków popełnia błąd, trzymając się raczej z dala od kwestii etycznych, szczególnie w sferze gospodarczej, próbując jedynie angażować się w rozwiązania etyki wynikającej z funkcjonowania wolnego rynku. Taka perspektywa może okazać się przydatna tylko w specyficznych przypadkach, a nie w kontekście takich problemów, jak chociażby zmiany klimatyczne.

Często nie bierze się pod uwagę faktu, że rynek jest systemem wzajemnie powiązanych ze sobą stosunków społeczno-ekonomicznych o podwójnie i wewnętrznie sprzecznym charakterze. Po pierwsze, podmioty życia gospodarczego to prywatni posiadacze (indywidualni lub zbiorowi) towarów, kapitałów, siły roboczej. Po drugie, w rzeczywistości jednak działania tych niezależnych podmiotów wzajemnie się warunkują, np. za po-

² Za: J. Rifkin, *Europejskie marzenie – jak europejska wizja przyszłości zaćmiewa „American dream”*, Wydawnictwo NADIR, Warszawa 2005, s. 245.

³ J. Tremmel, *Wprowadzenie sprawiedliwości międzypokoleniowej do konstytucji narodowych*, „Studia Polityczne” 2006, nr 18, s. 178.

⁴ Za: tamże.

średnictwem konkurencji czy wspólnego oddziaływania na siebie popytu i podaży. Nie można jednak zapominać, że owa zależność pozostaje zupełnie poza możliwością jej kontrolowania przez poszczególnych aktorów życia gospodarczego. Nie oznacza to jednak, że w tym systemie nie funkcjonują żadne wewnętrzne regulacje. Rynki dostosowują się samoczynnie pod wpływem zachodzącej konkurencji. Należy jednak pamiętać, że to ich wzajemne dopasowywanie się ma miejsce *ex post*, gdy indywidualne podmioty przeprowadzają przez siebie zaplanowane działania. Kwestią jednak pozostaje to, czy takie działanie ma coś wspólnego ze sprawiedliwym podziałem dóbr i zasobów.

Etyka uwzględniająca potrzeby obecnych, jak i przyszłych pokoleń wymaga stworzenia odpowiedniej przestrzeni do publicznego dyskursu, w którym weźmie się pod uwagę podmiotowość wszystkich osób, z uwzględnieniem przede wszystkim tych, którzy się jeszcze nie narodzili. Chodzi m.in. o zwrócenie uwagi na odmienność i różnorodność poglądów ludzi, jak i na ich prawo do bycia wysłuchanym. Podstawowym zaś narzędziem porozumiewania się uczestników wolnego rynku powinna być debata publiczna, rozumiana nie jako zwykła artykulacja indywidualnych interesów, lecz jako forma społecznej interakcji, polegającej na poszukiwaniu optymalnych rozwiązań dyskutowanych kwestii, które odnoszą się do istotnych problemów określonej wspólnoty⁵.

W wielu dyskursach publicznych wykorzystywane są strategie konfrontacyjne oraz techniki manipulacyjne w sposób zamierzony. W przekonaniu J. Habermasa debatę publiczną powinny charakteryzować natomiast następujące cechy: (1) argumentatywna forma komunikacji; (2) dążenie do osiągnięcia racjonalnie motywowanej zgody zarówno w ocenie, jak też w rozumieniu określonych spraw; (3) jasny oraz inkluzyjny charakter prowadzonych dysput i wynikająca z niego równość dostępu do procesów uzgadniania dobra wspólnego; (4) wolność od przymusu, mająca na celu zapewnienie równych szans bycia wysłuchanym, zgłaszania propozycji, formułowania argumentów itp.; (5) zogniskowanie debat wokół takich kwestii, które mogą być uregulowane w imię dobra wspólnego⁶.

Zdaniem autora *Teorii działania komunikacyjnego* współczesny świat wyróżniają dwie konstytuujące go cechy: pierwszą jest **system**, drugą – **świat życia**, będący zestawem spontanicznych praktyk i wartości uznawanych przez członków danej zbiorowości. Oświeceniowy projekt społeczeństwa nowoczesnego, który został ukształtowany pod przemożnym wpływem pieniądza i biurokratyzowanej władzy, miał swoje odzwierciedlenie w sferze **świata życia**, dokonując jej kolonizacji i tym samym niszcząc naturalne podstawy wspólnoty i tożsamości. *Rynki dóbr, kapitału i pracy – jak pisał Habermas – rządzą się swoją własną logiką, niezależną od podmiotów. Obok władzy administracyjnej ucieleśnionej przez państwową biurokrację, ponad głowami ludzi biorących w niej udział, anonimowym, rzeczywistym medium interakcji społecznej jest pieniądz. Systemowa interakcja konkuruje z interakcją społeczną, dokonującą się za sprawą wartości, norm i porozumienia, a więc interakcją zapośredniczoną przez świadomość ludzi działających – aktorów. Integracja polityczna, do której prowadzi demokratyczne obywatelstwo stanowi je-*

⁵ J. Cohen, *Deliberation and democratic legitimacy*, w: H. Hamlin, B. Pettit (red.), *The good polity*, Basil Blackwell, Oxford 1997, s. 75–76.

⁶ Za: J. Sikora, *Demokracja deliberatywna jako wyraz równości dostępu do procesów uzgadniania dóbr nadrzędnych*, w: W. Bokejlo, A. Pacześniak, *Równość w Unii Europejskiej – teoria i praktyka*, Wydawnictwo ALFA, Wrocław 2008, s. 86.

den z aspektów owej ogólnej integracji społecznej. Z tego też powodu między kapitalizmem i demokracją panuje napięcie, czemu często zaprzeczają liberalowie⁷.

Polityka debaty w ujęciu J. Habermasa posiada pragmatyczny wymiar, bowiem nie lekceważy wartości, które tę pragmatykę dyskursywną uczyniły. Może się okazać, że któraś z wartości, będąca indywidualnym składnikiem **świata życia** stanie się podstawą działania, a z jej powszechnym obowiązywaniem zgodzą się wszyscy, których ma ona dotyczyć. Habermas dokonuje tutaj interesującego przetransponowania Kantowskiego imperatywu kategorycznego z formuły monologicznej na komunikacyjną, którą można by przedstawić w następujący sposób: *Zamiast każdemu innemu przypisywać z góry jako ważną jakąś maksymę, od której chce, żeby stała się ona prawem powszechnym, muszą przedłożyć ową maksymę każdemu innemu w celu dyskursywnego sprawdzenia jej roszczenia do uniwersalności. Punkt ciężkości przesuwa się z tego, od czego każdy może bez sprzeciwu chcieć, aby było powszechnym prawem, na to, co wszyscy chcą zgodnie uznać za uniwersalną normę*⁸.

Musimy pamiętać, że przyszłe pokolenia – których jeszcze nie ma – nie mogą uczestniczyć w dzisiejszych wyborach. Niewątpliwie, jeśliby miały możliwość obrony swoich własnych interesów w procesie podejmowania politycznych decyzji, z pewnością większość ich byłaby diametralnie inna. Gdyby przyszłe pokolenie mogły głosować nad kierunkiem rozwoju obecnej polityki energetycznej, to z pewnością zdołałyby przekonać rządy o bezkompromisowej konieczności przejścia na źródła energii odnawialnej. Podobnie też, gdyby miały wpływ na politykę finansową poszczególnych krajów, to dług tych krajów byłby znacznie niższy niż obecnie. Bezsprzecznie, jednym wielkich dylematów moralnych współczesnych demokracji jest przedkładanie terażniejszości ponad przyszłość, a wręcz zapominanie o przyszłości.

2. Obecność przyszłych pokoleń w zapisach konstytucyjnych państw

Sprawiedliwość międzypokoleniowa stanowi również istotny element systemu prawnego. W Deklaracji Konferencji Narodów Zjednoczonych w sprawie środowiska człowieka, uchwalonej podczas konferencji w Sztokholmie w 1972 roku, stwierdzono: *Człowiek ma podstawowe prawo do wolności, równości i odpowiednich warunków życia w środowisku o jakości pozwalającej na życie w godności i dobrobycie. Ponoś on zarazem solenną odpowiedzialność za chronienie i ulepszanie środowiska dla obecnych i przyszłych pokoleń*⁹.

Sprawiedliwość międzygeneracyjna powinna być więc włączana w standardowe procedury demokratyczne. Obecnie wiele krajów podejmuje działania, aby ochrona przyszłych pokoleń mogła być gwarantowana w prawie materialnym przez uwzględnienie jej w przepisach najwyższych prawnych aktów państwowych. W tabeli poniżej przedstawio-

⁷ J. Habermas, *Obywatelstwo a tożsamość narodowa. Rozważania nad przeszłością Europy*, Instytut Filozofii i Socjologii PAN, Warszawa 1993, s. 86.

⁸ A. Szachaj, *Jednostka czy wspólnota – spór liberalistów z komunitarystami a „sprawa polska”*, Fundacja ALETHEIA, Warszawa 2000, s. 98.

⁹ Za: R. Sobański, *Prawa człowieka a ekologia*, w: R. Sobański, *Prawa człowieka w państwie ekologicznym*, Wydawnictwo Akademii Teologii Katolickiej, Warszawa 1998, s. 314–317.

ne zostały przykłady zapisów konstytucyjnych wybranych krajów, w których znajdują się wyraźnie wyartykułowane zapisy ochrony przyszłych pokoleń.

T a b e l a 1. Przykłady konstytucji zawierających zapisy dotyczące ochrony przyszłych pokoleń

Kraj	Miejsce	Fragment	Data uchwalenia
Szwajcaria	Preambuła	„W imię Boga Wszchemogącego! Szwajcarski naród i kantony, w poczuciu odpowiedzialności wobec dzieła stworzenia; [...] świadomi wspólnych osiągnięć i odpowiedzialności wobec przyszłych pokoleń; [...]”.	Kwiecień 1999, nowelizacja październik 2002
Polska	Preambuła	„[...] nawiązując do najlepszych tradycji Pierwszej i Drugiej Rzeczypospolitej, zobowiązani, by pokazać przyszłym pokoleniom wszystko, co cenne z ponadtyścioletniego dorobku”.	Kwiecień 1997
Estonia	Preambuła	„Wyrażając niezachwianą wiarę i niezłomną wolę, by wzmacniać i rozwijać państwo; [...] które jest ostoją wewnętrznego i zewnętrznego pokoju oraz rękojmią społecznego postępu i ogólnej korzyści dla obecnych i przyszłych pokoleń; [...] Naród Estonii Przyjął niniejszą Konstytucję”.	Czerwiec 1992
Republika Czeska	Karta Podstawowych Praw i Wolności Preambuła	„[...] zdecydowani wspólnie strzec i rozwijać odziedziczone naturalne i kulturalne, materialne i duchowe bogactwo, zdecydowani kierować się wszystkimi sprawdzonymi zasadami państwa prawa, [...] świadomi swojej części odpowiedzialności wobec przyszłych pokoleń za los wszelkiego życia na Ziemi, [...]”.	Grudzień 1992
Ukraina	Preambuła	„Świadomi naszej odpowiedzialności przed Bogiem, naszego sumienia, przeszłych i przyszłych pokoleń”.	Czerwiec 1996

Źródło: Opracowano na podstawie J. Tremmel, *Wprowadzenie sprawiedliwości międzypokoleniowej do konstytucji narodowych*, „Studia Polityczne” 2006, nr 18, s. 178.

Ważną jednak sprawą wydaje się określenie zależności między prawami skodyfikowanymi a prawami moralnymi. Biorąc pod uwagę prawa cywilne oraz zobowiązania moralne, to obowiązki w obu przypadkach są w zasadzie wzajemnie połączone, ale niekoniecznie tożsame. Istnieją bowiem moralne przykazania lub pewne zobowiązania, które nie są skodyfikowane, są też są normy prawne i prawa moralne, które częściowo lub całkowicie się pokrywają, ale są też takie normy prawne, które nie są moralne. W przypadku moralnych zobowiązań w stosunku do przyszłych pokoleń nie wszędzie są one jeszcze skodyfikowane, ale istnieje wyraźny wzrost akceptacji dla etyki odnoszącej się do przeszłości, co – mając nadzieję – ostatecznie doprowadzi to do umieszczenia ich w porządku prawnym wszystkich krajów świata. Ideę sprawiedliwości międzygeneracyjnej poprzedzała inna wielka idea – praw człowieka i obywatela. Słusznie zauważa J. Tremmel, kiedy pisze: *Wieka Karta Swobód (1215), Brytyjski Akt Swobód Obywatelskich (1689), Deklaracja niepodległości Stanów Zjednoczonych oraz Deklaracja Praw Człowieka i Obywatela, która powstała po Rewolucji Francuskiej (1789) i ostatecznie Ogólna Deklaracja Praw Człowieka Organizacji Narodów Zjednoczonych. Dokumenty te początkowo miały*

*zastosowanie na poziomie poszczególnych narodów, a następnie zaczęły funkcjonować w międzynarodowym prawie publicznym*¹⁰.

Obecnie konstytucje wielu krajów w kwestii sprawiedliwości międzygeneracyjnej nawiązują bezpośrednio do środowiska i rozwoju zrównoważonego. Ekologiczne prawa i obowiązki przyszłych pokoleń powinny być traktowane z taką samą powagą, jak prawo do głosowania, nietykalności osobistej, wolności wypowiedzi itp. Do tych praw i obowiązków, zdaniem R. Eckersley, powinny należeć: (1) Obowiązek włączania przez rządy przyszłych pokoleń i gatunków innych niż człowiek w obręb tych istot, których dotyczą zobowiązania moralne; (2) Prawo do informacji na temat trucicieli oraz substancji toksycznych, które rząd jest zobowiązany dostarczać regularnie, jak i na żądanie obywateli lub wspólnot; (3) Dostęp do forów publicznych, dzięki którym można by dokonać oceny wpływu nowych technologii lub propozycji, mających wpływ na rozwój środowiska; (4) Prawo do wkraczania obywateli i organizacji pozarządowych w spory, które dotyczą zachowywania standardów ekologicznych; (5) Bezkompromisowa akceptacja zasady „truciciel płaci” wraz z karami, wymierzonymi tym, którzy wywołują szkody ekologiczne; (6) Zobowiązanie dla obywateli, biznesu, różnych grup w społeczeństwie obywatelskim, by przyczyniać się do pozytywnej zmiany ekologicznej, niż tylko przeciwstawianie się działaniom destrukcyjnym¹¹.

Poniżej przedstawione zostały zapisy konstytucyjne wybranych krajów, poruszające problematykę środowiska i rozwoju zrównoważonego.

T a b e l a 2. Przykłady zapisów konstytucyjnych o środowisku i rozwoju zrównoważonym

Kraj	Miejsce	Fragment	Data uchwalenia
Szwajcaria	Art. 73	„Federacja i kantony dążą do trwale zrównoważonego rozwoju w stosunku między przyrodą i jej zdolnością od odtwarzania się [...] i wymogami człowieka w stosunku do niej [...]”.	Kwiecień 1999
Polska	Art. 74, par. 1	„Rzeczpospolita [...] strzeże dziedzictwa narodowego oraz zapewnia ochronę środowiska, kierując się zasadą zrównoważonego rozwoju”.	Kwiecień 1997
Grecja	Art. 24, par. 1	„Ochrona naturalnego środowiska i kulturalnego dziedzictwa stanowi obowiązek państwa [...]”.	Czerwiec 1979
Litwa	Art. 54, par. 1	Państwo troszczy się o ochronę środowiska naturalnego, fauny i flory, poszczególnych tworów przyrody, miejsca o szczególnej wartości [...]”.	Październik 1992
Portugalia	Art. 66, par.1 i 2	„Wszyscy mają prawo do środowiska przyrodniczego dla człowieka, zdrowego i zrównoważonego ekologicznie oraz obowiązek jego ochrony [...]”.	Kwiecień 1992
Słowacja	Art. 44, par. 2–4	„Każdy jest zobowiązany chronić i ulepszać środowisko naturalne i dziedzictwo kulturowe. Państwo [...] gwarantuje ochronę określonym rodzajom swobodnie rosnących roślin i żyjących na wolności zwierząt”.	Wrzesień 1992

¹⁰ J. Tremmel, *op.cit.*, s. 191.

¹¹ Za: A. Giddens, *Klimatyczna katastrofa*, Pruszyński i S-ka, Warszawa 2010, s. 129.

Czechy	Art. 7	„Państwo czuwa nad oszczędnym wykorzystaniem źródeł naturalnych i ochrona bogactwa narodowego”.	Grudzień 1992
Węgry	Art. 15	„Republika węgierska uznaje i realizuje prawo każdego człowieka do zdrowego środowiska”.	Styczeń 1949
Niemcy	Art. 20 a	„Państwo chroni [...] w odpowiedzialności wobec przyszłych pokoleń naturalne podstawy życia w ramach porządku konstytucyjnego w drodze ustawodawstwa oraz stosowanie do ustaw i prawa poprzez władzę wykonawczą i wymiar sprawiedliwości”.	Październik 1994

Źródło: Opracowano na podstawie J. Tremmel, *op.cit.*, s. 185–186.

Ważnym wątkiem związanym z zagadnieniem praw, które przysługują przyszłym pokoleniom pozostaje problem finansowej sprawiedliwości międzypokoleniowej. W zapisach konstytucyjnych, odnoszących się do tej kwestii, rzadziej pojawia się „pokolenie”, a raczej „polityka finansowa” czy „równowaga finansowa”. zagadnienia te zazwyczaj pojawiają się razem z zapisami ogólnymi, bądź też występują przy okazji zapisów o ekologicznej sprawiedliwości międzygeneracyjnej. A oto przykłady konstytucyjnych regulacji prawnych wybranych krajów na temat finansowej sprawiedliwości międzygeneracyjnej.

Tabela 3. Przykłady konstytucyjnych zapisów na temat finansowej sprawiedliwości międzygeneracyjnej

Państwo	Miejsce	Fragment	Data uchwalenia
Niemcy	Art. 109, par. 2	„Federacja i kraje powinny w swojej gospodarce budżetowej uwzględniać wymagania równowagi ogólnogospodarczej”.	Maj 1949
	Art. 115	„Wpływy z kredytów nie mogą przewyższać sumy wydatków na inwestycje zaplanowane w budżecie; wyjątki są dopuszczalne jedynie w celu obrony przed zakłóceniami równowagi ogólnogospodarczej. Szczegóły reguluje ustawa federalna”.	Maj 1969
Finlandia	Art. 84	„[...] Przewidywane dochody budżetu powinny pokryć zawarte w nim wydatki”.	Czerwiec 1999
Estonia	Art. 116	„Poprawki do projektu budżetu lub zmiany budżetu państwa, które zakładają zmniejszenie przewidzianych w nim dochodów, zwiększenie lub przegrupowanie wydatków muszą wskazywać finansowe obliczenia, określające źródła dochodów, niezbędne do pokrycia wydatków”.	Czerwiec 1992
Polska	Art. 216, par. 5	„Nie wolno zaciągać pożyczek lub udzielać gwarancji i poręczeń finansowych, w następstwie których państwowy dług publiczny przekroczy 3/5 wartości rocznego produktu krajowego brutto. Sposób obliczania wartości rocznego produktu krajowego brutto oraz państwowego długu publicznego określa ustawa”.	Kwiecień 1997

Źródło: Opracowano na podstawie J. Tremmel, *op.cit.*, s. 187.

Interesującym przykładem potrzeby konstytucyjnych zapisów na temat finansowej sprawiedliwości międzygeneracyjnej jest tocząca się w ostatnich latach wśród Amerykanów debata na temat konieczności poprawy równowagi budżetowej. Konstytucja Stanów Zjednoczo-

nych nie nakłada na Kongres obowiązku uchwalania budżetu, w którym zaplanowane dochody byłyby zrównane z proponowanymi przez rząd wydatkami. Jednak w obliczu powiększającego się deficytu podjęto szereg prób wprowadzenia do Konstytucji klauzuli, która umożliwiała by uruchomienie odpowiednich instrumentów do zahamowania jego wzrostu¹².

Reasumując tę część rozważań należy stwierdzić, że dopóki zasady sprawiedliwości międzygeneracyjnej nie zostaną potraktowane poważnie przez rządy poszczególnych krajów i nie staną się integralną częścią zapisów konstytucyjnych, tak długo obecnie pokolenia nie będą miały żadnych prawnych zobowiązań wobec przyszłych generacji, bezkarnie żyjąc na ich koszt.

3. Zakończenie

W epoce globalnych zagrożeń oraz globalnych zależności i powiązań odpowiedzialność moralna człowieka nie powinna ograniczać się do jego bezpośrednich działań, których skutki są odczuwalne tylko przez niego samego, za które może być on pociągnięty do odpowiedzialności prawnej. Musi on być świadomy swojej odpowiedzialności za ekologiczną i finansową ochronę przyszłych pokoleń. Pojęcie sprawiedliwości międzypokoleniowej, będące jedną z najważniejszych wartości idei rozwoju zrównoważonego, nie może być traktowane jedynie jako pobożne życzenie, ma mieć swoje godne miejsce w konstytucjach wszystkich współczesnych krajów demokratycznych. Ochrona praw oraz interesów przyszłych pokoleń nie powinna być pozostawiona swobodnej ocenie polityków, którzy w codziennej walce o partykularne interesy swoich partii, często zapominają o prawach potomnych. W skali międzynarodowej szczególną rolę w kwestii skodyfikowania pojęcia sprawiedliwości międzygeneracyjnej mogą odegrać Sędziowie Trybunału Konstytucyjnego, bowiem w większości krajów nie podlegają oni presji dążeń o reelekcję. Można więc spodziewać, że wykażą się większym zainteresowaniem o stworzenie prawnych podstaw ładu globalnego.

Intergenerational Justice in the Context of Sustainable Development Idea

Summary

The aim of the article is an attempt of presentation the relation between intergenerational justice and the idea of sustainable development. Definitions which are related to Brundtland Report explain sustainable development as development that satisfies needs of present generations without depriving the needs of future generations. So it is clearly defined there is no mean of a short time satisfaction, but rather of a wider context – just distribution of goods and obligations (natural and financial) between generations. Thus the political decisions should concern present problems in such a way that would guaranty material as well as social foundations for further development.

Key words: *sustainable development, ethics, intergenerational justice, environment, financial protection of future generations*

¹² J. Tremmel, *op.cit.*, s. 187.